

Nie za nas to powstało



WACŁAW POTOCKI

Nie za nas to powstało

... (Święta) Polskę ubożą, bo robić nie dadzą.
Kiedyżby¹ wolno ludziom wedle czasu zbierać...
Byłyby na żołnierza od kmieciów podatki.
(Kościółowi) jako było pisać i zakazać,
Tak wolno świąt umniejszać, pisanych przemazać,
A miasto² pijatyki i karczemnej psoty,
Pozwolić gospodarzom z czeladzią roboty.
Nie kmieć, parobcy piją, sama czeladź hula,
Że mu ledwie na grzbiecie zostanie koszula.
Kupi inszą³, niechaj się zdrów gospodarz dłuży,
Choć mu tylko półroka na robocie służy.
Jeść niema co, dopieroż na pobór zarobić,
Bo ma ręce związane, lepiej go już dobić.
Niechby księża święcili, bo im za to płacą,
Bo rękami nie robiąc, ludzką żyją pracą...
Deszcz powszedni dzień, święto przeszkadza pogodny,
Choć urodzaje nie złe, musi rok być głodny.
Dlaczegoż astrołodzy z księżą się nie zrocą⁴,
Dlaczegoż na deszczowne dni świętych nie zwłóczą?
Wolałbym ja w opończy⁵ na mszą⁶ iść i chłopci
Pić i tańcować w karczmie mogą, choć deszcz kropi...
Nie uważają ludzie, że już koniec świata,
Więcej dżdżów⁷ niż pogody, zimy niżli⁸ lata,
Ani tak ziemia zboża jako dotąd rodzi,
Za lada omieszkaniem⁹ łatwo¹⁰ go ogłodzi.
Sto dni święcim, sto dni deszcz robocie do roku
Przeszkadza, gdzież na trzysta sześćdziesiąt obroku¹¹
Człek w tej reszcie zarobi? sama jesień zbiera;
Zima, wiosna i lato wszystko to pożera.
Jeśli jeszcze wozimy, biednaż nasza dola,
Gnój na pole z obory, gnój do gumna¹² z pola.
Nie brać, kraść swoje¹³ pracę trzeba. Gdzieżby¹⁴ się to,
Jako robić nie wolno, jeść niechciało w święto!

Święto

Chłop, Praca

Ksiądz

Kradzież, Bieda, Głód

¹kiedyżby — kiedy by, gdyby. [przypis edytorski]

²miasto — zamiast. [przypis edytorski]

³inszy (daw.) — inny. [przypis edytorski]

⁴zroczyć się (daw.) — zmówić. [przypis redakcyjny]

⁵opończa — zazwyczaj podróżny płaszcz z kapturem, bez rękawów. [przypis edytorski]

⁶mszą (starop. B. lp, r.ż.) — dziś: mszę. [przypis edytorski]

⁷dżdża (daw.) — deszcz. [przypis edytorski]

⁸niżli (daw.) — niż. [przypis edytorski]

⁹omieszkanie (daw.) — zaniedbanie. [przypis edytorski]

¹⁰łatwo (daw.) — łatwo. [przypis edytorski]

¹¹obrok (starop.) — jedzenie. [przypis edytorski]

¹²gumno — stodoła. [przypis edytorski]

¹³swoje (starop. forma B. lp, r.ż.) — dziś popr.: swoją. [przypis edytorski]

¹⁴gdzieżby — oby. [przypis redakcyjny]

Ztąd najwięcej kradzieży, kto nie chce mrzeć marnie,
Musi z worem do cudzej pomyśleć spiżarnie¹⁵.
O kmiściach rzecz; panowie, co nie robiąc, jedzą,
Mając za co kupować, nic o tem¹⁶ nie wiedzą.
Wielki im głód: na samej w piątek przestać¹⁷ szcuce¹⁸,
W niedzielę na pieczeni i na mięsa sztuce.

¹⁵spiżarnie (starop. forma D., lp, r.ż.) — dziś popr.: spiżarni. [przypis edytorski]

¹⁶o tem (starop. forma Msc., lp, r.n.) — dziś popr.: o tym. [przypis edytorski]

¹⁷przestać (daw.) — dziś popr.: przystać; zgadzać się na coś. [przypis edytorski]

¹⁸szczuka — szczupak. [przypis redakcyjny]

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z *Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur*.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na *Licencji Wolnej Sztuki 1.3*. Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaaliśmy w *Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur*. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/potocki-nie-za-nas-to-powstalo>

Tekst opracowany na podstawie: Wacław Potocki, *Wiersze wybrane*, wyd. i oprac. Aleksander Brückner, nakł. Krakowska Spółka Wydawnicza, druk. W.L. Anczyca i Spółki w Krakowie, Kraków [1924].

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez Bibliotekę Elbląską z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów BE. Utwór powstał w ramach "Planu współpracy z Polonią i Polakami za granicą w 2014 roku" realizowanego za pośrednictwem MSZ w roku 2014. Zezwala się na dowolne wykorzystanie utworu, pod warunkiem zachowania ww. informacji, w tym informacji o stosowanej licencji, o posiadaczach praw oraz o "Planie współpracy z Polonią i Polakami za granicą w 2014 r."

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksander Brückner, Aneta Rawska, Katarzyna Dug, Magdalena Świątkoń, Marta Niedziałkowska.

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).